

PODSUMOWANIE
Konferencji: „ZIELONA KSIĘGA – przyszłość rynku usług audytorskich”
zorganizowanej przez:
Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, we współpracy z
Krajową Izbą Biegłych Rewidentów oraz
Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce
w dniu 7 lutego 2011 r.

W dniu 7 lutego 2011 r. w siedzibie Zarządu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (PTE) odbyła się konferencja „Zielona Księga – przyszłość rynku usług audytorskich” zorganizowana przez PTE, we współpracy z Krajową Izbą Biegłych Rewidentów (KIBR) oraz Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce (SKwP), której tematem było przedstawienie i omówienie głównych problemów dotyczących:

- roli profesji biegłych rewidentów (audytorów) we współczesnej gospodarce,
- wyzwań stojących przed profesją biegłych rewidentów,
- kształtowania się i perspektyw rozwoju rynku usług audytorskich w Polsce oraz
- propozycji i sugestii zmian metodologii i organizacji prac firm audytorskich, jakie zostały zawarte w „Zielonej Księdze” Komisji Europejskiej z 13 października 2010 r. („Zielona Księga. Polityka Badania Sprawozdań Finansowych: Lekcje Wyciągnięte z Kryzysu”).

W konferencji wzięli udział, obok przedstawicieli PTE, KIBR i SKwP, również przedstawiciele Ministerstwa Finansów, na czele z dr Wiesławem Szczuką, Podsekretarzem Stanu i Joanną Dadacz, Dyrektorem Departamentu Rachunkowości, a także zaproszeni goście reprezentujący środowiska biegłych rewidentów i księgowych.

Konferencję otworzyli:

- Prof. Elżbietą Mączyńska, Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego,
- Prof. Zbigniew Messner, Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oraz
- Adam Kęsik, Prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów (KRBR).

Moderatorami konferencji byli: Prof. Anna Karmańska (Szkola Główna Handlowa w Warszawie) oraz Prof. Gertruda Świdarska (KIBR).

Tematy wystąpień prelegentów (w kolejności wystąpień):

- „Stanowisko Polski przedstawione przez Ministerstwo Finansów w odpowiedzi na pytania w Zielonej Księdze” - Dr Wiesław Szczuka, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,
- „Pozycja zawodowa i zadania biegłego rewidenta w świetle postulatów Zielonej Księgi” - Adam Kęsik, Prezes KRBR,
- „Enigma rachunkowości – ryzyko globalne” - Prof. Elżbieta Mączyńska, Prezes PTE
- „Kierunki rozwoju rachunkowości na tle zadań audytu” - Prof. Jerzy Gierusz, Członek Rady Naukowej SKwP,
- „Współczesne zagrożenia dotyczące nadzoru nad księgowością w grupach kapitałowych” - Leszek Dubicki, niezależny ekspert z dziedziny audytu,

- „Zielona Księga – polityka badania sprawozdań finansowych wobec sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP)” - Krzysztof Burnos, członek Komisji KRBR ds. współpracy międzynarodowej,
- „Skutki implementacji rozwiązań zaproponowanych w Zielonej Księdze dla małych firm audytorskich” - Agnieszka Tyczyńska, Finanse-Servis Zespół Doradców Finansowo-Księgowych Sp. z o.o.

Dokument „Zielona Księga. Polityka Badania Sprawozdań Finansowych: Lekcje Wyciągnięte z Kryzysu” został opublikowany przez Komisję Europejską 13 października 2010 r., jako istotny przyczynek do ogólnoświatowej dyskusji o przyszłości rynku usług audytorskich i roli, jaką biegli rewidenty powinni pełnić w zglobalizowanej gospodarce.

Bezpośrednim bodźcem do zajęcia się powyższą problematyką przez Komisję Europejską był ostatni kryzys finansowy i fakt, że wiele z instytucji finansowych i przedsiębiorstw, które jako pierwsze padły ofiarą kryzysu, uzyskiwały wcześniej od audytorów opinie z badania sprawozdań finansowych bez zastrzeżeń, a więc bez sygnałów ze strony audytorów, dotyczących zagrożeń działalności badanych podmiotów gospodarczych.

Pojawiają się więc uzasadnione pytania:

- Czy rola i zakres badania sprawozdań finansowych odpowiadają zapotrzebowaniu interesariuszy?
- Gdzie tkwią główne przyczyny niedostosowania efektów badania sprawozdań finansowych do oczekiwań interesariuszy?
- Czy i jak można poprawić sytuację w tym zakresie?

Uczestnicy konferencji w pełni zgadzają się ze stwierdzeniami zawartymi w „Zielonej Księdze”, że obok nadzoru i ładu korporacyjnego, badanie sprawozdań finansowych powinno być głównym czynnikiem działającym na rzecz stabilności finansowej przedsiębiorstw. Tym bardziej, że zależność pomiędzy nadzorem i ładem korporacyjnym a jakością badania sprawozdań finansowych jest bezpośrednia, bowiem bez stałej współpracy pomiędzy organami nadzoru a biegłymi rewidentami, bez wzajemnego zrozumienia celów i sposobów działania nadzoru i biegłych rewidentów nie będzie można mówić o racjonalnej ocenie pracy biegłych rewidentów i efektywnym jej wykorzystaniu. Niezależność, kompetencje i zaangażowanie członków organów nadzoru przedsiębiorstw, w tym głównie rad nadzorczych, wydają się więc kluczem do właściwego zrozumienia roli biegłego rewidenta w procesie nadzoru nad księgowością i finansami przedsiębiorstw oraz są gwarantami niezależności biegłego rewidenta.

Konsekwentnie, jeśli jakość nadzoru korporacyjnego, ze szczególnym akcentem na komitety audytu rad nadzorczych, nie ulegnie poprawie, trudno oczekiwać wzmocnienia pozycji biegłych rewidentów. Jednym z przejawów ciągle niewystarczającego poziomu przygotowania merytorycznego członków organów nadzoru korporacyjnego jest stała i niepokojąca tendencja do obniżania wynagrodzeń za badania sprawozdań finansowych i skracania oczekiwanych terminów ich realizacji, przy jednoczesnym stałym wzroście oczekiwań odnośnie wyników tych badań. W takiej sytuacji prace dodatkowe i doradcze, jakie biegli rewidenty świadczą badanemu podmiotowi, stanowią element poprawiający ich efektywność ekonomiczną, umożliwiając zatrudnianie specjalistów niezbędnych do wywiązania się z zadań stawianych przed audytorami. Zarazem wyrażano opinię, że tego typu prace dodatkowe i doradcze traktowane są najczęściej

przez nadzór korporacyjny i rynek jako działania osłabiające niezależność biegłego rewidenta i w konsekwencji tego są eliminowane.

W debacie silnie akcentowany był problem pojmowania pojęcia niezależności biegłego rewidenta, z czym wiążą się dwa główne pytania:

- Czy wobec występujących słabości nadzoru korporacyjnego, skutkujących obniżaniem wynagrodzeń biegłych rewidentów i czasu przeznaczanego na przeprowadzenie badania, w dalszym ciągu można polegać na systemie, w którym organ badany wybiera i opłaca biegłego rewidenta oraz określa termin badania?
- Czy coraz dalej idące eliminowanie możliwości przeprowadzania prac dodatkowych i doradztwa przez biegłych rewidentów wobec podmiotu badanego nie powoduje zmniejszenia efektywności wykorzystania prac audytorów z jednej strony, a znacznego obniżenia ekonomicznej opłacalności przeprowadzania badań z drugiej?

Pytania te traktowane były w dyskusji jako kluczowe dla określenia niezależności biegłego rewidenta wobec badanego podmiotu. Na obecnym etapie trudno jest wyobrazić sobie generalną zmianę sposobu wyboru i opłacania biegłego rewidenta, jednak nie należy z tego powodu całkowicie odrzucać rozważań nad alternatywnymi możliwościami umocowania biegłego rewidenta. W dyskusji zgodnie wskazywano, że poprawa jakości nadzoru korporacyjnego powinna skutkować wzmocnieniem niezależności i roli biegłego rewidenta. Wskazywano na potrzebę dokonywania przez nadzór korporacyjny ocen, czy niektóre z prac dodatkowych i doradczych nie powinny być wykonane właśnie przez biegłego rewidenta. Zapewniałoby to większą efektywność wykorzystania prac biegłego rewidenta, nie naruszając jednocześnie jego niezależności.

Kolejnym dyskutowanym obszarem był zakres i sposób stosowania Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej (MSRF). O ile w przypadku badania dużych przedsiębiorstw i grup kapitałowych przyjęcie MSRF spotyka się z uznaniem, to w odniesieniu do sektora MŚP budziło to wątpliwości. W tym kontekście wskazywano na zasadność dostosowania MSRF do skali badań małych i średnich przedsiębiorstw. Zarazem wskazywano na ryzyko doprowadzenia w sektorze MŚFA do nieproporcjonalnych obciążeń administracyjnych związanych z audytem. Konieczne jest zatem zachowanie proporcjonalności regulacji prawnych odnoszących się do nadzoru nad firmami audytorskimi, niezależności biegłych rewidentów i firm audytorskich oraz standardów badania w odniesieniu do jednostek o znaczeniu strategicznym i MŚP.

W dyskusji pojawiły się również głosy krytyczne dotyczące nie tyle kwestii sposobu przeprowadzania badań sprawozdań finansowych przez biegłych rewidentów, ale użyteczności, jasności i wiarygodności samych sprawozdań finansowych i zasad rachunkowości wynikających z Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSSF). Niepokój wzbudzają:

- coraz większy stopień skomplikowania zasad rachunkowych,
- wyceny pozycji bilansowych w oparciu o trudne do zweryfikowania szacunki wybiegające daleko w przyszłość,
- wyceny oparte o wartość godziwą szacowaną przez zewnętrznych rzeczoznawców na podstawie cen rynkowych, czy wycen porównawczych.

Powyższe wątpliwości wzbudzają obawy, że:

- dobór metody i sposobu wyceny pozycji bilansowych oparte są o coraz mniej pewne podstawy, które ulegają gwałtownej zmianie w przypadku istotnych zmian rynkowych, jak np. załamanie koniunktury;
- treść not objaśniających do sprawozdań finansowych zawierają w coraz większym zakresie informacje niezrozumiałe dla interesariuszy.

Pojawia się więc pytanie, czy już w samych MSSF nie należałoby powrócić do bardziej konserwatywnych zasad wyceny bilansowej, a jedynie noty opisowe rozszerzyć o alternatywne możliwości wycen, wskazując jednocześnie w sposób przejrzysty na przesłanki stojące za tymi wycenami.

Dyskutanci wskazali również na niepokojące tendencje dotyczące zmian organizacji działów księgowych w grupach kapitałowych, szczególnie w odniesieniu do polskich spółek-córek należących do koncernów międzynarodowych. W wielu przypadkach centralizacja działalności księgowej w postaci tworzenia Shared Services Centers (SSC) niekorzystnie wpływa na jakość sprawozdawczości księgowej grup kapitałowych, redukując lokalne stanowiska decyzyjne i kontrolne (np. dyrektorów finansowych i głównych księgowych) przy jednoczesnym niewystarczającym nadzorze ze strony SSC. Wiele wskazuje na to, że skutkiem zmian będzie jedynie zapewnienie pełnego nadzoru przez centralę korporacji nad finansami spółek-córek (poziom kosztów, marż, poziom płynności finansowej), przy jednoczesnym wzroście ryzyka braku dostosowania się spółek-córek do lokalnych regulacji podatkowych. Taka sytuacja może stanowić dodatkowe utrudnienie dla biegłych rewidentów przy badaniu grup kapitałowych i ich spółek-córek.

Kontrowersje dotyczą także idei „europejskich paszportów biegłych rewidentów”. Wyrażane były opinie, że krajowi (lokalni) rewidenci sprostają tego typu wyzwaniom, to zarazem jednak wskazywano na ryzyko ich wyeliminowania z audytu lokalnych spółek-córek koncernów międzynarodowych. W gospodarkach o dużym znaczeniu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jakie zostały dokonane na danym rynku, zmieniłoby to zasadniczo charakter nadzoru audytorskiego nad wieloma przedsiębiorstwami istotnymi dla poszczególnych regionów lub nawet w skali danego kraju.

Kontrowersje wzbudza kwestia wzmocnienia małych i średnich firm audytorskich (MŚFA) w celu rozszerzenia opcji wyboru firm audytorskich spoza „Wielkiej Czwórki”. Z natury rzeczy kwestia ta jest odmiennie oceniana przez MŚFA i przez firmy „Wielkiej Czwórki”, które wskazują, że na rynku polskim dominacja „Wielkiej Czwórki” jest nieporównywalnie mniejsza niż w krajach Europy Zachodniej. Niemniej, MŚFA byłyby niezwykle zainteresowane wdrożeniem niektórych pomysłów wskazanych w „Zielonej Księdze”, widząc w tym szansę własnego rozwoju.

Na zakończenie warto dodać, że elementem łączącym wszystkie wypowiedzi było podkreślenie, że dla przyszłości zawodu biegłego rewidenta istotne jest lepsze zrozumienie jego znaczenia przez organy nadzoru korporacyjnego i szersza współpraca pomiędzy radami nadzorczymi i ich komitetami audytu a biegłymi rewidentami. Środowisko biegłych rewidentów oczekuje, że polepszenie tej współpracy wzmocniłoby pozycję biegłego rewidenta i jego niezależność, oraz zahamowałoby niekorzystne tendencje spadku wynagrodzeń na usługi badania sprawozdań finansowych, zagrażające jakości tego typu badań.

Opracował: Leszek Dubicki, niezależny ekspert z dziedziny audytu,
Konsultacja: Maryla Jankowska, uczestniczka konferencji, doktorantka SGH

Kontakt do autorów:

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne: rzecznik@pte.pl, zk@pte.pl